

## EDWARD SOCZEWIŃSKI

ur. 1928; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Jeszcze było widać spod piachu zwłoki dzieci
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; II wojna światowa
<b>Słowa kluczowe</b>	sierociniec na Grodzkiej, mord na Tatarach, likwidacja ochronki, książka Kasperka, Soczewiński Edward (1928- )

### Jeszcze było widać spod piachu zwłoki dzieci

Ja wiem z książki Kasperka, że [na Grodzkiej] był sierociniec i dom starców i tak jak napisałem we wspomnieniach, dowiedziałem się, że te dzieci zostały rozstrzelane, tzn. usłyszeliśmy strzały, bo to było po drugiej stronie torów w odległości jakieś kilkaset metrów i dowiedzieliśmy się, że tam rozstrzelano dzieci. Nawet jakiś chłopiec mi mówił, nie wiem, czy to prawda, czy to nie zmyślenie, ale on mówił, że jak te dzieci przeprowadzono nad ten dół, to Niemiec ich zapytał, czy chcą żyć czy chcą umrzeć, to dzieci zawołały, że chcą żyć no i wtedy on wydał rozkaz, żeby strzelać.

To jest w dzielnicy Tatary. Tam się bardzo zmieniło, nie potrafiłbym znaleźć. Tam jest zupełnie teren zabudowany. Tak jak napisałem to są ulice do Kresowej czy Odlewniczej w każdym bądź razie na północ od ulicy Hutniczej. Tam była huta szklana na Tatarach w kierunku północnym. Pamiętam, że tam był wiatrak, którego też już nie ma teraz. Także tam był teren niezabudowany. Jakaś kopalnia piasku przypuszczalnie była.

No i tam, już po egzekucji wybrałem się z matką, natrafiliśmy na ten dół, gdzie były niedokładnie zasypane te dzieci. Jeszcze było widać spod piachu zwłoki dzieci. Jak później przeczytałem w książce Kasperka - to było ponad sto dzieci z sierocińca.

Jeśli chodzi o tych starszych ludzi to nie wiem gdzie oni zostali rozstrzelani.

Byliśmy wstrząśnięci oczywiście. Bo to przecież zbrodnia, dzieci. Tak, że to była tragedia.

Data i miejsce nagrania	2006-10-23, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Monika Krzykała
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"